

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## W AUTOBUSIE CHWALIŁ SIĘ PRZESTĘPCZYMI DOKONANIAMI. ZOSTAŁ ZATRZYMANY PRZEZ SĄDECKIEGO POLICJANTA PO SŁUŻBIE

Data publikacji 03.06.2022

**Włamywacz poszukiwany przez sądeckich policjantów wpadł po tym, jak jadąc miejskim autobusem, opowiadał przez telefon, że brał udział w kradzieży. Na tę rozmowę nie pozostał obojętny policjant, który właśnie wracał po służbie do domu. Dzięki jego czujności przestępca - recydywista został zatrzymany i usłyszał zarzuty.**

W poniedziałkowe popołudnie, 30 maja br., funkcjonariusz wydziału do walki z przestępczością gospodarczą sądeckiej komendy po skończonej służbie wracał do domu miejskim autobusem. Po pewnym czasie do podróżujących dołączył mężczyzna, który przez telefon umawiał się na spotkanie. Nie zważając na osoby postronne, opowiedział swojemu rozmówcy, że szuka go Policja, bo ze znajomym brał udział we włamaniu. Policjant nie pozostał obojętny na to, co usłyszał. Mimo że skończył służbę, postanowił jechać za mężczyzną, a kiedy ten wysiadł z autobusu, poszedł za nim do miejskiego parku. W tym czasie skontaktował się z kolegami z komendy, którzy potwierdzili, że to najprawdopodobniej poszukiwany sprawca kradzieży. We wskazane miejsce natychmiast został skierowany patrol. Kiedy mężczyzna zauważył radiowóz, zaczął uciekać, ale wtedy do akcji wkroczył czujny policjant, który po krótkim pościgu go zatrzymał. Następnie 35-latek trafił w ręce patrolu i został przewieziony do pomieszczenia dla zatrzymanych w sądeckiej komendzie.

Okazało się, że zatrzymany sądeczanin dzień wcześniej brał udział w kradzieży z włamaniem do jednego z budynków na osiedlu Szujskiego w Nowym Sączu, skąd razem z kolegą wynieśli pięć żeliwnych grzejników. W wyniku podjętych przez policjantów działań w pobliżu miejsca zdarzenia został wkrótce zatrzymany jeden z podejrzewanych, natomiast 35-latek, którego tożsamości policjanci wówczas nie znali, był nieuchwytny. Dzięki czujności sądeckiego policjanta po służbie obaj sprawcy usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Funkcjonariusze ustalili, że podczas kilku wspólnych akcji ich łupem padło łącznie 21 grzejników.

Za przestępstwo kradzieży z włamaniem grozi od roku do 10 lat więzienia, ale z uwagi na to, że 35 i 45-latek popełnili je w warunkach recydywy, sąd może orzec wyższy wymiar kary.

Była to kolejna w ostatnim czasie wzorowa postawa sądeckiego policjanta po służbie. Kilka dni wcześniej funkcjonariusz wydziału prewencji, wracając po skończonej służbie do domu, przyczynił się do zatrzymania mężczyzny biorącego udział w bójce, w wyniku której jeden z uczestników zmarł. O tej sprawie informowaliśmy w komunikacie: [Śmierć po bójce - sądecy policjanci ustalili i zatrzymali trzech sprawców.](#)

(KWP w Krakowie / mw)